

CHWILE GROZY W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ

Data publikacji 14.10.2008

Chwilę grozy przeżyli starsi pensjonariusze domu opieki społecznej w Gliniku Dolnym. Dziś rano, 52-letni mężczyzna wymachując kosą groził mieszkańcom i przypadkowym osobom. Podał się dopiero po interwencji miejscowych policjantów. Dziś...

Chwilę grozy przeżyli starsi pensjonariusze domu opieki społecznej w Gliniku Dolnym. Dziś rano, 52-letni mężczyzna wymachując kosą groził mieszkańcom i przypadkowym osobom. Podał się dopiero po interwencji miejscowych policjantów. Dziś rano, 52-letni pensjonariusz domu opieki społecznej w Gliniku Dolnym (pow. stryżowski), cierpiący na schizofrenię, biegał po ośrodku z kosą. Mężczyzna wymachując ostrym narzędziem groził personelowi i współmieszkańcom. Wezwani na pomoc policjanci z Posterunku Policji we Frysztaku zareagowali błyskawicznie. Gdy przybyli do ośrodka, okazało się, że chory mężczyzna zbiegł do pobliskiego lasu. Policjanci usłyszeli krzyk. Pobiegli w kierunku skąd dochodził głos. Tam agresywny mężczyzna groził przypadkowo napotkanej osobie. Gdy zobaczył zbliżających się w jego kierunku policjantów zaczął wymachiwać kosą. Chciał ich uderzyć. Funkcjonariusze wyjęli broń. Jednak cały czas próbowali go uspokoić. Przekonywali, żeby odłożył ostre narzędzie. Po kilku minutach rozmowy, 52-latek poddał się. Został obezwładniony. Jeszcze dziś będzie przewieziony do szpitala w Jarosławiu.